

Sygn. akt: I C 116/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy w Oleśnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Kałwak

Protokolant: sekr. sądowy Klaudia Pluta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 lutego 2016 roku

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko **A. A. we F.**

o **zapłatę**

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda J. K. na rzecz pozwanego A. A. we F. kwotę 3.917,00 zł (trzy tysiące dziewięćset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00 (dwa tysiące czterysta złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. zasądza od powoda J. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Oleśnie kwotę 1.040,20 zł (jeden tysiąc czterdzieści złotych 20/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w sprawie.

Sygn. akt I C 116/15

UZASADNIENIE

Powód J. K. złożył w ówczesnym Sądzie w dniu 18 czerwca 2014 roku pozew przeciwko (...) S.A w W. o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 30.400,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania powód między innymi podnosił, iż w dniu 8 września 2011 roku na drodze K-(...) koło miejscowości D. doszło do wypadku drogowego, gdzie kierujący samochodem marki V. (...), o numerze rejestracyjnym (...), nie dostosował prędkości do panujących warunków ruchu w wyniku czego zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do kolizji drogowej z pojazdem ciężarowym S., o numerze rejestracyjnym (...) wraz z przyczepą K. nr rej (...). Na miejscu interweniowała Policja drogowa z KPP w Z.. Zgodnie z ustaleniami Policji sprawcą zdarzenia okazał się Pan J. F., kierowca samochodu marki V. (...), a przedmiotowy pojazd ubezpieczony jest w zakresie OCV w firmie pozwanej, stąd też dochodzenie niniejszych roszczeń skierowano przeciwko A. D.. Zgodnie z ekspertyzą wartość wolnorynkowa przedmiotowego pojazdu została oszacowana na kwotę 65.000 zł a wartość ta wynika z faktycznych notowań cenowych i odzwierciedla indywidualne walory przedmiotowego pojazdu. Uwzględniając kwotę uzyskaną ze sprzedaży pojazdu rozliczenie szkody winno wyglądać następująco:

-wartość rynkowa pojazdu 65.000 zł,

-kwota wypłaconego odszkodowania 25.382,93 zł,

-kwota uzyskana ze sprzedaży 9.201 zł

a zatem pozostaje do dopłaty kwota 30.400 zł. Powód dochodzi zapłaty na jego rzecz kwoty 30.400 zł tytułem odszkodowania za szkodę powstałą w pojeździe na podstawie art. 415 kc w związku z art. 436 § 1 kc i art. 435 § 1 kc. Wypłacenie odszkodowania nastąpiło 28 grudnia 2011 roku co oznacza, że bieg odsetek za zwłokę w zakresie kwoty 30.400 zł liczony jest od dnia 29 grudnia 2011 roku. Ponadto powód podniósł w uzasadnieniu żądania, że dochodzi odszkodowania z tytułu utraconych dochodów na podstawie art. 361 kc, który to stanowi, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono – pozew karta 4-7.

W piśmie procesowym z dnia 22 października 2014 roku powód podniósł, iż po wyjaśnieniu pełnomocnika strony pozwanej wskazuje jako stronę pozwaną: A. A. we F. z siedzibą w S. działający przez (...) S.A Oddział w Polsce – pismo pełnomocnika powoda karta 79 akt sprawy.

Pozwany A. A. we F. z siedzibą w S. działający przez (...) S.A Oddział w Polsce w odpowiedzi na pozew wnosił o zobowiązanie strony powodowej od sprecyzowania prawidłowego oznaczenia strony pozwanej i wnosił o oddalenie powództwa wnosząc o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów uiszczanej opłaty od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana między innymi podnosiła, że pojazd był przez powoda wykorzystywany do prowadzenia działalności gospodarczej. Powód w „Zgłoszeniu szkody komunikacyjnej” oświadczył, że jest płatnikiem VAT, uszkodzony pojazd stanowi środek trwały firmy, a podczas zakupu pojazdu został odliczony VAT. Z tego względu ustalenie ewentualnego odszkodowania w wysokości kosztów netto jest zasadne, nawet jeżeli poszkodowany nie zdecydował się na odliczenie kwoty podatku VAT, gdyż powód jest płatnikiem VAT ma możliwość odliczenia kwoty podatku VAT doliczonej do kosztu nabywanej usługi od uiszczanego podatku VAT (tak też SN w uchwale 7 sędziów z 17 maja 2007 r. III CZP 150/06). Pozwana w toku postępowania likwidacyjnego ustaliła zakres uszkodzeń oraz stan pojazdu i na tej podstawie przyznała powodowi odszkodowanie w wysokości 25.382,93 zł. Ponadto pozwana przyznała powodowi także odszkodowanie w wysokości 6.710 zł tytułem kosztów holowania uszkodzonego pojazdu. W sumie pozwana wypłaciła odszkodowanie w kwocie łącznej 32.092,93 zł. Pomiędzy stronami bezsporną jest okoliczność, że koszty naprawy przekraczały wartość pojazdu przed szkodą i z tego tytułu naprawa była ekonomicznie nieuzasadniona, a należne odszkodowanie należało ustalić w wysokości różnicy między wartością pojazdu przed szkodą i wartością pozostałości zbywalnych pojazdu. Roszczenie powoda jest bezzasadne, gdyż powód w przygotowanej na jego zlecenie wycenie zawyżył wartość pojazdu S. przed szkodą, przyjmując iż wynosiła ona 65.000 zł. nadto powód zniżył wartość pozostałości pojazdu po kolizji i sprzedał je za nieadekwatną cenę. Strona pozwana w odpowiedzi na pozew również zakwestionowała roszczenie powoda z tytułu utraconych dochodów. Przede wszystkim powód nie określił prawidłowo swojego żądania w tym zakresie. Nie wskazał w jakiej wysokości dochodzi odszkodowania i nie wskazał prawidłowej wartości przedmiotu sporu. Powód nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność utraty dochodów i wysokości poniesionej szkody – odpowiedź na pozew karta 46- 48.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 8 września 2011 roku w wyniku kolizji –czołowego zderzenia z samochodem osobowym marki V. (...), o numerze rejestracyjnym (...), samochód marki S. o numerze rejestracyjnym (...), będący własnością powoda uległ uszkodzeniu, w przedniej lewej części. Uszkodzeniu uległa chłodnica układu doładowania silnika, chłodnica silnika, miechy pneumatyczne, wsporniki, stabilizatory, odbijaki, konsole przedniej części zawieszenia kabiny, przednie reflektory, zderzak przedni z nakładkami atrapa dolna. Sprawcą zaistniałego zdarzenia był kierujący pojazdem marki V. (...), polisa odpowiedzialności cywilnej w odniesieniu do posiadaczy przedmiotowego pojazdu wykupiona była w pozwanej jednostce ubezpieczeniowej.

16 września 2011 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu. W wyniku postępowania likwidacyjnego początkowo decyzją z dnia 24 października 2011 roku pozwany określił odszkodowanie na kwotę 21.952,19 zł, na która to składało się:

wyceniony koszt naprawy w kwocie 15.242,19 zł i holowanie 6710,00 zł . Następnie decyzją z dnia 28 grudnia 2011 roku pozwany poinformował powoda, iż w związku z przesłanymi dodatkowymi roszczeniami zostało sporządzone nowe rozliczenie na podstawie, którego została zmieniona kwalifikacja szkody ze szkody częściowej na szkodę całkowitą i ustalił wartość rynkową pojazdu na kwotę 52.700 zł, wartość rynkową pozostałości zbywalnych w stanie kompletnym na 27.317,07 zł, holowanie 6710, 00 zł. Na tej podstawie strona pozwana przyznała powodowi odszkodowanie za szkodę w pojeździe w wysokości 25.382,93 zł oraz odszkodowanie w wysokości 6.710 zł tytułem kosztów holowania uszkodzonego pojazdu. W sumie pozwana wypłaciła odszkodowanie w kwocie o łącznej wysokości 32.092,93 zł

dowód: - potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody karta 18,

- decyzja z 24.10.2011 r. karta 27,

decyzja z 24.10.2011 r. karta 30,

Przedmiotowy pojazd nie był naprawiany po uszkodzeniu. Został on 4 stycznia 2012 roku przez właściciela J. K., po wcześniejszym zdekompletowaniu, sprzedany na złom, za cenę 9.210 zł. W czasie sprzedaży na złom masa pojazdu wynosiła 9210 kg. Dnia 5 stycznia 2012 roku pojazd został wyrejestrowany.

dowód: - zaświadczenie o sprzedaży na złom karta 35-36

- decyzja o wyrejestrowaniu karta 37

Na wniosek strony pozwanej sformułowanym w odpowiedzi na pozew w niniejszym postępowaniu dopuszczony został dowód z opinii biegłego z zakresu rzeczoznawstwa samochodowego na okoliczność: a) ustalenia stanu pojazdu marki S. (...) o nr rej (...) przed szkodą z dnia 8 września 2011 roku; b) ustalenia zakresu i rozmiaru uszkodzeń powstałych w wyniku kolizji z dnia 8 września 2011 roku; c) ustalenia wartości pojazdu marki S. (...) o nr rej (...) w stanie przed szkodą z dnia 8 września 2011 roku; d) ustalenia czy oszacowanie wartości pozostałości pojazdu na podstawie aukcji na portalu internetowym jest metoda dopuszczalna, stosowaną w praktyce i miarodajna; e) czy ustalona przez pozwana w drodze aukcji internetowej wartość pozostałości pojazdu marki S. (...) o nr rej (...) w wysokości 27.317,07 zł netto stanowi rzeczywista wartość pozostałości pojazdu po przedmiotowej kolizji; f) w razie udzielenia negatywnej odpowiedzi na pytania z lit. d i e ustalenia wartości pozostałości pojazdu marki S. (...) o nr rej (...) po kolizji z dnia 8 września 2011 roku.

dowód: - postanowienie dowodowe protokół z rozprawy z dnia 30 października

2014 roku karta 83 verte.

Biegły sądowy K. C. w swojej opinii sporządzonej w sprawie stwierdził, iż „ 1. Wartość pojazdu samochodu ciężarowego marki S. (...) o nr rej (...) przed zdarzeniem w dniu 8 września 2011 roku wynosiła 0,4 ceny zakupu samochodu w dniu 25 kwietnia 2005 roku. Podstawa jest dokument zakupu przedstawiony przez powoda w Starostwie Powiatowym w O. w dniu 6 czerwca 2005 roku gdy samochód był rejestrowany. 2. Powód Pan J. K. zdecydował o nie przeprowadzeniu naprawy i dokonał sprzedaży uszkodzonego pojazdu 4 stycznia 2012 roku na stacje demontażu w W.. Pojazd był niekompletny. Masa jego wynosiła 9210 kg. 3. Zakres uszkodzeń pojazdu, koszty doprowadzenia pojazdu do pełnej sprawności technicznej przez jego naprawę są niezmiennie przez cały czas przebywania pojazdu w stanie niepełnosprawności spowodowanej kolizją w dniu 8.09.2011r. 4. Koszt doprowadzania do pełnej sprawności pojazdu S. (...)o nr rej (...) to kwota 15.242,19 zł. Kwota ta pozwala wykonać naprawę uszkodzeń nawet przy zastosowaniu nowych serwisowych części w zamian uszkodzonych.”

Mocą postanowienia wydanego na rozprawie w dniu 21 maja 2015 roku Sąd postanowił zobowiązać biegłego K. C. do sporządzenia opinii uzupełniającej i zapoznanie się z żadaną przez niego dokumentacją ze Starostwa Powiatowego w O. i uzupełnienie w tym zakresie swojej opinii (dokument zakupu k. 158, zaświadczenie o uiszczeniu podatku k. 157)

oraz do pisemnego odniesienia się co do zastrzeżeń do opinii sformułowanych przez pełnomocnika powoda w piśmie z dnia 04.03.2015 roku.

W opinii uzupełniającej biegły podtrzymał swoje ustalenia z opinii głównej i podał, iż wartość pojazdu przedmiotowego samochodu przed zdarzeniem w dniu 9 września 2011 roku wynosiła 54.400 zł i ponownie stwierdził, iż naprawa samochodu pod każdym względem rodzaju i rozmiaru uszkodzenia, miejsca występowania uszkodzenia, możliwości technologicznie dokonania naprawy opłacalności wykonania naprawy była zasadna i koszt tej naprawy nie przekroczyłby kwoty 15.242 zł. Kwota ta pozwalała wykonać naprawę uszkodzeń przy zastosowaniu nowych serwisowanych części w zamian uszkodzonych.

dowód: - opinia biegłego z dnia 27 grudnia 2014 roku podpisana

15.01.2015 r karta 105 122,

- postanowienie protokół z rozprawy karta 200,

- opinia uzupełniająca biegłego karta 202-211.

Sąd zważył.

Roszczenie powoda należało oddalić.

Bezsporna w sprawie jest okoliczność odpowiedzialności po stronie pozwanego za szkodę w pojeździe. Bezstronna jest kwota dotychczas wypłaconego powodowi przez pozwanego odszkodowania tytułem doznanej przez niego szkody. Bezspornym w sprawie jest, iż powód nie domagał się przywrócenia stanu pierwotnego a jedynie wyrównania szkody poprzez zapłatę.

Sporna jest wysokość samej szkody w pojeździe powoda. Strony rozliczyły szkodę przyjmując, iż doszło do szkody całkowitej. Sporna pomiędzy nimi była wartość pojazdu w dacie szkody i pozostałości. Powód formułując roszczenie wskazał na wyższą wartość pojazdu w dacie szkody oraz wskazał, iż wartość pozostałości była niższa=- cena uzyskana ze sprzedaży pojazdu na złom.

W toku niniejszego postępowania ustalonym zostało, iż w odniesieniu do zaistniałej szkody nie mamy do czynienia ze szkodą całkowitą. Biegły wyraźnie zarówno w opinii głównej jak i uzupełniającej podkreślał, iż możliwa była pod każdym względem i opłacalna naprawa uszkodzonego pojazdu powoda i to przy użyciu nowych części, koszt jej nie przekroczyłby 15.242 zł, przy wartości pojazdu w dacie szkody 54.400 zł. Opinie biegłego główna i uzupełniająca są rzeczowe a poczynione ustalenia wiarygodne.

Powszechnie obowiązujące prawo nie definiuje pojęcia szkody całkowitej. Termin ten wywodzi się z praktyki ubezpieczeniowej powstałej w toku likwidacji szkód zarówno z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jak i ubezpieczenia autocasco. Należy zwrócić uwagę na podstawowy podział szkody na całkowitą i częściową. Rozróżnienie to trafnie zobrazowano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 1992 r. (sygn. akt I ACr 30/92, OSA 1993, nr 5, poz. 32), gdzie wskazano, iż szkoda częściowa ma miejsce wówczas, gdy uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, a koszt naprawy nie przekracza wartości w dniu ustalenia przez zakład ubezpieczeń tego odszkodowania. Natomiast szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody.

Podstawą prawną kompensacji szkody całkowitej jest przepis art. 363 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, iż zasadniczo naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, w której przywrócenie do stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty - wówczas roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Biorąc pod uwagę powyższe, szkoda całkowita powstaje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy albo, gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody.

W realiach niniejszej sprawy nie doszło w pojeździe powoda do szkody całkowitej.

„W obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.) i przede wszystkim na tym tle zachodzi potrzeba oceny, czy koszt restytucji jest dla zobowiązanego nadmierny (art. 363 § 1 zdanie drugie k.c.). Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza bowiem rozmiar należnego odszkodowania” - tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 12 stycznia 2006 r. (sygn. akt III CZP 76/05), które tutejszy sąd w pełni podziela.

W świetle powyższego skoro wartość szkody w pojeździe powoda wynosi 15.242 zł co stanowi 28 % wartości pojazdu sprzed szkody [54.400 – 100%; 15.242 zł – x ; (15.242 x 100): 54.400 = 28,01]; x= 28 %] a pozwany z tego tytułu wpłacił w toku postępowania likwidacyjnego powodowi kwotę 25.382,93 zł, więcej niż rzeczywista wartość szkody to roszczenie powoda należało oddalić.

W ocenie sądu, na etapie postępowania sądowego, sąd I instancji nie jest związany przyjętą przez strony zasadą rozliczenia szkody jako szkody całkowitej. Gdyby był związany to w niniejszym postępowaniu dopuściłby do sytuacji przyznania powodowi wyższej sumy pieniężnej od poniesionej faktycznie szkody, co pozostawałoby w wyraźnej sprzeczności z art. 824¹ § 1 kc.

Nadto wskazać należy, iż w toku niniejszego postępowania powód będąc reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał ani prawidłowo nie sformułował roszczenia: „odszkodowania z tytułu utraconych dochodów na podstawie art. 361 kc, który to stanowi, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono” .

Proces cywilny opiera się na koncepcji prawdy formalnej wynikającej z akt sądowych i inicjatywa dowodowa należy przede wszystkim do samych stron. Zgodnie z art. 232 k.p.c. obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony, a ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontradyktoryjności Sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń strony i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia spraw (wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 r. I CKU 45/96 OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76) Dopuszczenie dowodu z urzędu jest uprawnieniem a nie obowiązkiem sądu, z którego to prawa sąd winien korzystać nader ostrożnie, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Artykuł 6 k.c. i art. 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane być muszą przede wszystkim i w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na potwierdzenie swoich twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na tej stronie spoczywał. Ponadto samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (wyrok SN z dnia 22.11.2001 r. I PKN 660/00 Wokanda 2002/7-8/44).

W związku z powyższym, jeżeli materiał zgromadzony przez strony nie daje podstaw do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nie udowodnienia faktów przytoczonych na

uzasadnienie żądań lub zarzutów. Zatem roszczenie powoda w tym zakresie jako niewykazane - nieudowodnione należało oddalić.

Powód jako strona przegrywająca sprawę obowiązany jest zwrócić pozwanemu koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 i 3 kpc w związku z art. 99 kpc). Zasądzona z tego tytułu kwota 3.917 zł (punkt II wyroku) stanowi sumę: opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł), uiszczonej zaliczki na opinię biegłego (1.500 zł) i wynagrodzenia pełnomocnika (2.400 zł). Kwotę wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił według stawki minimalnej przewidzianej w § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

Na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U z 2014r. poz. 1025 j.t ze zmianami) w związku z art.98 § 1 kpc i obciążyć powoda wydatkiem poniesionym tymczasowo przez Skarb Państwa w sprawie wydatki wynagrodzenie biegłego i koszt stawiennictwa biegłego na rozprawę (postanowienia sądu karta 166, 216 i 250) tj. kwotą 1.040,20 zł (836,46 + 101,87 zł + 101,87 zł = 1.040,20 zł) – rozstrzygnięcie z punktu III wyroku.